**Temat: Gospodarka ziem polskich**

**1. Represje po powstaniu styczniowym.**

 Car Aleksander II wprowadził rygorystyczne represje. W Królestwie Polskim zwanym Krajem Przywiślańskim obowiązywał stan wojenny. Namiestnikiem był Fiodor Berg, a po jego śmierci władzę mieli wojskowi gubernatorzy. Ilość guberni zwiększono do 10 i tym samym wzrosła ilość rosyjskich urzędników. Na terenie polskim działał Komitet Urządzający, a w Rosji Komitet Do Spraw Królestwa. Ich celem była unifikacja ziem polskich z Rosją. Miasta wspierające powstańców pozbawiono praw miejskich, zniesiono odrębny budżet Królestwa. Zamknięto Szkołę Główną w Warszawie a na jej miejsce powołano carski Uniwersytet Warszawski. Od 1865 r. j. rosyjski stał się językiem urzędowym, a od 1869 r. obowiązywał w szkołach. Istniała cenzura prewencyjna. Szkolnictwem Kierował Aleksander Apuchtin, okres jego rządów nazwano „nocą apuchtinowską”. Celem edukacji miało być wynarodowienie, aby Polki śpiewały kołysanki rosyjskie swym dzieciom. Następca cara **Aleksander III** uważał, że najlepszą metodą na nastroje rewolucyjne jest zwiększenie władzy carskiej. Odpowiedzią na rusyfikację były tajne komplety. Prześladowania objęły także Kościół katolicki i unicki. Kazania miały być tłumaczone na język rosyjski, wpisy w księgach parafialnych także miały być w języku zaborcy.

**2. Zabór pruski – Kulturkampf.**

Władze pruskie po podpisaniu konwencji Alvenslebena zwalczały polskich powstańców. Represje złagodzono dopiero po wygranej wojnie z Austrią w 1866 r. Po zjednoczeniu Niemiec Wielkopolska i Pomorze Gdańskie zostały włączone do Rzeszy, mimo gwarancji odrębności. Kanclerz **Otto von Bismarck** wprowadził Kulturkampf, który dosłownie oznaczał walkę o kulturę, a tak naprawdę oznaczał walkę z Kościołem katolickim. Za kazania przeciw władzy groziły 2 lata więzienia. Skazany został prymas Polski **Mieczysław Ledóchowski**, 100 parafii pozbawiono kapłanów. Represje przyniosły odwrotny skutek, gdyż obudziły świadomość narodową wśród mieszkańców Górnego Śląska i Pomorza. Partia Centrum podwoiła swe mandaty.

 Po porażce Kulturkampfu germanizacja przeniosła się do gospodarki. W **1885 r.** rozpoczęto rugi pruskie, czyli wydalono tysiące polskich obywateli pochodzących z Rosji i Austro-Węgier. Brak było ekonomicznego uzasadnienia tej akcji, która przynosiła straty niemieckim przedsiębiorcom. W **1886 r.**  powołano Komisję Kolonizacyjną, której celem było wykupywanie od Polaków ziemi, a po jej parcelacji przekazywanie działek Niemcom. Na akcję przeznaczono w pierwszym roku 100 mln marek, a w całości miliard. Komisja nie odniosła sukcesu, gdyż kupiono tylko 8% areału zamieszkanego przez Polaków, Polacy kupowali ziemię, którą sprzedawali Niemcy i ostatecznie Niemcy zyskali tylko 0,5% ogółu areału.

 W 1894 r. założono Niemiecki Związek Marchii Wschodniej, nazywany od inicjałów nazwisk założycieli Hakatą. Propagowano niemiecką kolonizację, wspierano antypolskie akcje, zakazywano reklam w j. polskim. Pokłosiem była ustawa kagańcowa z **1908 r.**, które zabraniała przemawiania w języku innym niż niemiecki w miastach, gdzie nie mieszkało ponad 60% Polaków. Germanizacja objęła także szkolnictwo. Od lat 70. XIX w. tylko religia nauczana była po polsku. W **1901 r.** doszło od incydentu we Wrześni. Ukarano chłostą 14 dzieci, które nie chciały odmawiać modlitwy po niemiecku. Interweniujących rodziców ukarano karą więzienia. Do strajków szkolnych doszło w **1906 r.** w 800 szkołach. Protestowało 75 tys. uczniów. Bierny opór przyniósł oczekiwana rezultaty i Niemcy w swych poczynaniach ponieśli kolejną porażkę. Innym przykładem był Michał Drzymała, który nie otrzymał pozwolenia na budowę domu i zamieszkał w wozie cyrkowym.

**3. Autonomia galicyjska.**

Po przegranej wojnie z Niemcami (1859 r.) Austria przeżywała kryzys. W **1861 r.** po raz pierwszy zebrał się Sejm Krajowy (lokalny parlament galicyjski). O autonomię prowincji walczyli posłowie szlacheccy i mieszczanie. Chłopi skupiali się na sprawach ekonomii. Do sporów dochodziło także z posłami ukraińskimi, którzy chcieli równouprawnienia językowego. W powstaniu styczniowym władze austriackie tolerowały pomoc udzielaną walczącym Polakom. Po wojnie z Prusami (1866 r.) Sejm Krajowy wystosował do cesarza adres, ze słynną obietnicą: *Przy Tobie Najjaśniejszy Panie, stoimy i stać chcemy.* Cesarz odpowiedział: My się rozumiemy panowie. Za lojalność otrzymaliśmy autonomię i pewne swobody narodowe. W Galicji językiem urzędowym był język polski. Gospodarka, kultura i oświata podlegały Sejmowi Krajowemu. Przedstawiciele Sejmu Krajowego zasiadali w niższej izbie parlamentu wiedeńskiego (Rada Państwa) i tworzyli Koło Polskie. Alfred Potocki i Kazimierz Badeni byli premierami rządu austriackiego. W rządzie austriackim interesy Polaków reprezentował minister do spraw Galicji, nazywany ministrem rodakiem. Polacy z Galicji mogli się cieszyć największymi swobodami, lojaliści godzili się z rezygnacją z niepodległości za prawo korzystania ze swobód narodowych.

**1. Pozytywizm.**

Przegrana powstania styczniowego żegnała romantyczny mit walki zbrojnej. Zaczęto głosić hasła pracy u podstaw i pracy organicznej. „Piękno umierania” zamieniono na rozwój gospodarczy, edukację i walkę z ciemnotą. W Wielkopolsce powstał Związek Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, a przy nim Bank Spółek Zarobkowych. Przynosiło to wymierne korzyści w utrzymaniu polskiego stanu posiadania. Czynnymi działaczami byli Dezydery Chłapowski i ksiądz Piotr Wawrzyniak. Działało Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Towarzystwo Czytelni Ludowych.

W zaborze rosyjskim powstał ruch społeczny nazwany pozytywizmem warszawskim. Działali w nim Aleksander Świętochowski i Bolesław Prus. Inicjatywy społeczne były utrudniane przez zapóźnienia cywilizacyjne i ciągły stan wyjątkowy. Dzięki sponsorom powstało wyposażone w nowoczesne laboratoria Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Towarzystwo Ogrodnicze, Szkoła Handlowa. Od **1882 r.** działał w Warszawie Uniwersytet Latający, nauka odbywała się w prywatnych domach. Jedną z absolwentek była Maria Skłodowska-Curie. Od 1905 r. powstawały szkoły prywatne, w których lekcje mogły odbywać się po polsku.

 Zabór austriacki był najbardziej zacofany gospodarczo. Działalność Franciszka Stefczyka doprowadziła do powstania spółdzielczych kas kredytowo-oszczędnościowych (kasy Stefczyka). Pozwoliło to zakładanie drobnych inicjatyw przy nisko oprocentowanym kredycie. Prężnie działało środowisko intelektualne w Galicji, skupione wokół Akademii Umiejętności oraz uniwersytetów w Krakowie i Lwowie.

**2. Rozwój przemysłu na ziemiach polskich.**

W zaborze rosyjskim w związku z rozbudową kolei wzrosło zapotrzebowanie na tabor kolejowy i szyny. Rozwinęło się Zagłębie Dąbrowskie. Pięciokrotnie wzrosło wydobycie węgla. W Warszawie powstała fabryka taboru szynowego. Przemysł włókienniczy rozwijał się w Łodzi, którą zwano „polskim Manchesterem”. Pomiędzy 1830 a 1900 r. liczba mieszkańców wzrosła z 4 do 300 tys. W Warszawie działał Bank Handlowy i Bank Dyskontowy. Przemysł lokalny wspierało Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (Warszawa) i Miejskie (Łódź).

W zaborze pruskim rozwijała się gospodarka rolna, a na Górnym Śląsku rozpoczęła się rewolucja przemysłowa (przemysł wydobywczy i metalurgiczny). Powstała gęsta sieć kolejowa. Wydobycie węgla wzrosło dziesięciokrotnie, a wytop stali siedmiokrotnie. Na Śląsk napływała ludność niemiecka, co prowadziło do depolonizacji tych terenów.

Zabór austriacki był najbardziej zacofany. Austria traktowała Galicję jako rynek zbytu. Działały tu kopalnie soli w Wieliczce i Bochni oraz węgla w Chrzanowie. Na Podkarpaciu wydobywano ropę naftową. We Lwowie działał Bank Krajowy i Galicyjska Kasa Oszczędnościowa. Zdecydowanie lepiej rozwijał się przemysł Śląska Cieszyńskiego.

**3. Przemiany na wsi.**

 Dużą rolę odegrały inne sposoby uwłaszczenia. Modernizacja wymagała kapitału, a jego zdobycie utrudniali zaborcy. Sprawę komplikował problem serwitutów (służebności). Kolejnym problemem była wielkość gospodarstw rolnych, które nie mogły podjąć produkcji towarowej. Najgorzej było w Galicji. Właściciele ziemscy mieli majątki ponad 5 tys. ha i prowadzili gospodarkę ekstensywną, opartą na taniej sile roboczej. 25% gospodarstw miało obszar poniżej 1 ha, ułożonych w szachownicę. Często w Galicji pojawiały się klęski głodu, co doprowadziło do emigracji.

**4. Sytuacja Polaków w poszczególnych zaborach.**

Zabór pruski był najbardziej rozwinięty gospodarczo, korzystał z dobrej koniunktury zjednoczonych Niemiec. Jednocześnie Niemcy przez germanizację walczyli z polską odrębnością kulturową. Polacy znaleźli sojusznika w Kościele katolickim. Potrzeby aktywności społecznej realizowano w działalności gospodarczej i oświatowej.

W zaborze rosyjskim panowały represje i dyskryminacja. Szkolnictwo poddano rusyfikacji. Wieś była biedna i zacofana, chłopi przenosili się do miast w poszukiwaniu pracy, powstawały tu duże skupiska proletariatu. Na terytorium polskim mieszkali Żydzi, którzy byli wydaleni z Rosji (Białystok, 2/3 mieszkańców to byli Żydzi). Zachowywali swą odrębność (kahały, jidysz, judaizm), rzadkie były przypadki asymilacji.

 Zabór austriacki pod względem gospodarczym rozwijał się najwolniej. Częste były tu klęski żywiołowe. Gospodarstwa były małe i częsta była emigracja zarobkowa. Corocznie szukano pracy sezonowej w Niemczech. Innym kierunkiem emigracji były Brazylia i Stany Zjednoczone (Chicago, Nowy Jork). Na przełomie XIX i XX wieku do „ziemi obiecanej” wyjechało około 700 tys. Polaków z zaboru austriackiego. Dużym problemem w Galicji były mniejszości narodowe: Ukraińcy, Czesi, Niemcy i Żydzi.